

DONOSY PPR I ARESZTOWANIA KSIĘŻY

Kościół katolicki był postrzegany przez komunistów od samego początku jako główny wróg ideologiczny, dlatego już w 1945 r. w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego została powołana struktura organizacyjna – Wydział V w Departamencie V¹ i jego odpowiedniki w terenie – do zwalczania Kościoła. Struktura ta od pierwszych chwil istnienia rozpoczęła prowadzenie inwigilacji duchowieństwa, zbierając i dokumentując dowody jego rzekomej wrogiej działalności².

W roku 1945, kiedy komuniści instalowali w Polsce nowy system polityczny, aparat bezpieczeństwa nie był jeszcze na tyle silny, żeby jednocześnie skierować swoje działania przeciwko konspiracji niepodległościowej, partiom opozycyjnym oraz Kościołowi. Niemniej represje wobec duchowieństwa miały już wtedy miejsce, choć nie stosowano ich jeszcze według odgórnie opracowanego scenariusza i obejmowały początkowo tylko wybranych księży. Od samego też początku działania aparatu bezpieczeństwa wobec Kościoła były podejmowane w porozumieniu z partią komunistyczną, a nawet na jej wyraźne polecenie.

Za symboliczny przykład represji władz komunistycznych wobec duchowieństwa może posłużyć przypadek księdza Jana Węckiewicza, który 10 maja 1945 r. został aresztowany przez funkcjonariuszy PUBP w Aleksandrowie Kujawskim. Przyczyną tego zatrzymania był donos złożony przez 9 członków Polskiej Partii Robotniczej, mówiący o tym, że podczas nabożeństwa dziękczynnego odprawionego w dzień po zakończeniu wojny ksiądz Węckiewicz przeszedł wiernych „przed agitacją antyreliijną w powstających związkach i organizacjach”³.

Jesienią 1945 r. podjęto pierwsze, zaplanowane przez władze, nieprzyjazne działania wymierzone w Kościół katolicki: 12 września rząd zerwał konkordat ze Stolicą Apostolską, a 25 września wydał dekret o prawie małżeńskim i aktach stanu cywilnego. Strategia polegająca na laicyzacji państwa „stanowiła jedynie preludium do osiągnięcia celu zasadniczego, którym było podporządkowanie Kościoła aparatowi państwa”⁴. Jednak wcześniej, bo już

¹ Najpierw jeszcze w ramach działającego w 1944 r. PKWN była to Sekcja III Wydziału I Resortu Bezpieczeństwa Publicznego, następnie od początku 1945 r. Wydział III Departamentu I Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, dopiero od września 1945 r. po przeprowadzonej reorganizacji w MBP sprawami Kościoła katolickiego zajmował się Wydział V Departamentu V. Zob. A. Dziurok, *Wstęp [w:] Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 19–20.

² Z jednego z niedawno odnalezionych dokumentów dowiadujemy się, że już w sierpniu 1945 r. polecano funkcjonariuszom UB „zdobyć agenturę w duchowieństwie ([wśród] księży, zakonników, zakonnic, spośród obsługującego Kościół personelu, a jeśli jest seminarium, to i z niego też)”. Zob. D. Węgrzyn, *Wytyczne do pracy Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Częstochowie z 1945 roku*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2004, nr 1, s. 180.

³ A. Poniński, *Represje władz komunistycznych wobec kapłanów diecezji wrocławskiej*, „Studia Włocławskie” 2003, nr 6, s. 490.

⁴ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003, s. 17.

21 kwietnia 1945 r., pełnomocnik Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej na województwo pomorskie Henryk Świątkowski wydał okólnik nr 55 „w sprawie Urzędów Stanu Cywilnego we Włocławku, w powiatach: włocławskim, lipnowskim i nieszawskim”, w którym stwierdził, że: „ślub kościelny może być udzielony przez duchownego jedynie po uprzednim przedłożeniu zaświadczenia właściwego świeckiego urzędu stanu cywilnego, iż akt ślubu cywilno-państwowego już się odbył. [...] tylko akta stanu cywilnego sporządzone w miejskich lub gminnych urzędach stanu cywilnego mają skutki cywilne w obliczu państwa”⁵.

Sprzeciw wobec tego zarządzenia administracyjnego wojewody pomorskiego wysunęła Włocławska Kuria Biskupia, oświadczając, że „nie wyda zarządzenia podległemu sobie duchowieństwu w tej tak ważnej sprawie” oraz wystąpi z apelacją do rządu i prośbą o cofnięcie okólnika. Urzędnicy kurii, argumentując swoje stanowisko, powołali się na stan prawny sprzed września 1939 r.⁶, który uznawał za ważne „tylko te małżeństwa, które są zawierane jedynie w formie religijnej”. Uznano, że okólnik wojewody pomorskiego „sankcjonuje nawet bezprawie niemieckie z uwagi na rzekomy »interes publiczny«. Tymczasem prawdziwy interes publiczny domaga się przywrócenia stanu prawnego z 1 września 1939. Właściwe bowiem dobro publiczne zasadza się na przestrzeganiu podstawowych założeń prawnych, zmierzających do normalizacji życia prywatnego, rodzinnego i społecznego na zasadach prawnych z czasów państwowości polskiej. Bezprawie niemieckie nie jest żadnym »ulepszeniem prawa« polskiego w zakresie porządku publicznego, lecz wprost przeciwnie, **podrywa ono autorytet prawodawstwa naszego państwa, niszczy powagę moralną prawa polskiego i według nas ma wyraźne oblicze antypolskie**”⁷ [podkreślenie w oryginale – T. C.].

Kapłani diecezji włocławskiej zgodnie ze stanowiskiem kurii odmawiali wydawania ksiąg stanu cywilnego. Najbardziej głośnym w województwie pomorskim przypadkiem była postawa proboszcza parafii w Nieszawie, księdza Antoniego Kiszkurno. Nie chcąc się zgodzić na przekazanie do urzędu stanu cywilnego ksiąg metrykalnych, ksiądz Kiszkurno podczas jednego z kazań miał nawet powiedzieć: „ja się nie boję nikogo, nawet karabinów maszynowych, nie zgodzimy się na takie zarządzenia rządu”⁸. Komunistyczne władze postanowiły uciec się do zastosowania środków przymusu. W zatrzymaniu księdza Kiszkurno współdziałali członkowie partii komunistycznej z funkcjonariuszami Urzędu Bezpieczeństwa. W aktach „bezpieki” zachował się donos sekretarza powiatowego PPR z Aleksandrowa Kujawskiego Piotra Leśniaka z sierpnia 1945 r. na proboszcza parafii w Nieszawie, w którym informował PUBP w Aleksandrowie Kujawskim o nieprzekazaniu ksiąg parafialnych do urzędu stanu cywilnego i domagał się wprost „sankcji na aresztowanie” księdza Kiszkurno⁹. I rzeczywiście, pomimo dwukrotnej

⁵ „Pomorski Dziennik Wojewódzki”, 21 IV 1945, nr 5, Okólnik nr 55 w sprawie urzędów stanu cywilnego we Włocławku w powiatach: włocławskim, lipnowskim i nieszawskim, rozdz. 2, 3.

⁶ Regulował to Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego z 1818 r. (art. 71 prowadzenie akt stanu cywilnego w wyznaniach chrześcijańskich powierzają duchownym-przełożonym właściwych parafii) i Prawo o Małżeństwie z 1836 r. (art. 2 uznawał za ważne tylko te małżeństwa, które są zawierane jedynie w formie religijnej).

⁷ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy (dalej: AIPN By), 66/106, Akta w sprawie p[rzeciw]ko Kiszkurno Antoni, Pismo Kurii Biskupiej we Włocławku do Starosty Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim, 4 VI 1945 r., k. 5–5v.

⁸ *Ibidem*, Pismo kierownika PUBP w Aleksandrowie Kujawskim do kierownika WUBP w Bydgoszczy, 31 VII 1945 r., k. 6.

⁹ AIPN By, 045/70, Sprawozdania dekadowe z pracy Referatu V PUBP Aleksandrów Kujawski za rok 1946, k. 100–101.

obrony ze strony parafian przed aresztowaniem w sierpniu 1945 r., proboszcz parafii w Nieszawie został w końcu zatrzymany przez UB w lutym 1946 r., a następnie skazany przez WSR w Bydgoszczy na 3 lata więzienia za „nawoływanie do obalenia ustroju państwa”¹⁰.

Z dokumentów Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego województwa pomorskiego z roku 1945 wynika, że represje i inwigilacja objęły w pierwszej kolejności duchownych, którzy wyrażali krytykę wobec powojennej rzeczywistości i sprzeciwiali się bezprawiu nowej władzy. Tych kapłanów, którzy wykazywali choć minimalną aktywność publiczną, od razu posądzano o wrogą postawę wobec nowej władzy, wręcz pisano, że „kler uprawia reakcyjną robotę”. Taka postawa komunistów wobec Kościoła katolickiego pokazuje, że od samego początku dążono do ograniczenia oddziaływania duchowieństwa na wiernych w kwestiach życia publicznego. Wprowadzane przez komunistów zmiany w prawie małżeńskim musiały być odbierane jako ograniczenie swobodnej działalności duszpasterskiej Kościoła katolickiego.

Poniżej publikujemy następujące dokumenty: list księdza Jana Węckiewicza do Kurii Biskupiej we Włocławku informujący o jego aresztowaniu przez Urząd Bezpieczeństwa, meldunek kierownika PUBP w Aleksandrowie Kujawskim do kierownika WUBP w Bydgoszczy w sprawie zezwolenia na aresztowanie ks. Antoniego Kiszkurno, doniesienie sekretarza PPR z Aleksandrowa Kujawskiego na proboszcza parafii w Nieszawie ks. Antoniego Kiszkurno oraz fragment sprawozdania PUBP w Aleksandrowie Kujawskim dotyczącego Kościoła katolickiego.

Dokument nr 1

*12 maja 1945 r., Aleksandrów Kujawski – pismo ks. Jana Węckiewicza, proboszcza parafii w Nieszawie, do Kurii Biskupiej we Włocławku informujące o aresztowaniu go przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa*¹¹

Aleksandrów, dn. 12 maja 1945 r.

Do Prześwientej Kurii Biskupiej we Włocławku

W uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego¹² do kościoła przybyły na mszę św. szkoły, stowarzyszenia i organizacje ze swymi sztandarami, aby podziękować Panu Bogu z racji zakończenia wojny. Po mszy św. wygłosiłem kazanie, w którym Wniebowstąpienie nazwałem triumfem Chrystusa, a zakończenie wojny triumfem sprawiedliwości. Nawiązując do słów ewangelii: „Kto uwierzy... zbawion będzie” mówiłem o znaczeniu i potrzebie wiary w życiu jednostki, społeczeństw i narodów. Powtarzałem, że przyczyną zakończonej strasznej wojny był brak wiary u przywódców narodu nie-

¹⁰ A. Poniński, *Represje władz...*, s. 492–493; W. Rozykowski, *Kronika parafii nieszawskiej z lat 1945–1946. Źródło do dziejów stosunków państwo–Kościół w okresie powojennym*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie” 2000, t. 14, s. 271–273; M. Golon, *Dzieje Nieszawy w latach 1945–1990* [w:] *Historia Nieszawy*, red. R. Czaja, Toruń 2003, praca w druku – wykorzystano mps, podrozdział I – *Nieszawa w latach 1945–50*.

¹¹ Dokument ten został udostępniony dzięki uprzejmości ks. Antoniego Ponińskiego.

¹² Było to 10 V 1945 r.

mieckiego, a przyczyna strasznych okrucieństw ze strony Niemców w czasie wojny, to odstępstwo zwłaszcza młodzieży od Chrystusa i powrót do pogaństwa. Hitler krwawo prześladował Kościół i marnie zginął, gdyż jak świadczy historia, wszyscy, którzy walczą z Chrystusem i Jego dziełem Kościołem – giną marnie. Chrystus bowiem zawsze zwycięża – Christus vincit. Wiara jest podstawą etyki, szerząc niewiarę – szerzy się i przestępczość, gdzie więcej w narodzie niewiary, pomnażać należy szeregi milicji, która poradzić sobie nie może, gdyż jeżeli kto milicjanta czy policjanta nie ma w sobie – swego sumienia – żaden milicjant go nie dopilnuje. I gdyby kto prowadził agitację antyreligijną w stowarzyszeniach i związkach – robotę Hitlera by prowadził. Zwycięstwo narodów sprzymierzonych przede wszystkim zawdzięczamy P[anu] Bogu, który sprzymierzonym dał genialnych wodzów, a po Bogu ofiarności i męstwu żołnierzy, którzy w obronie ojczyzny i wolności życie swe złożyli – o spokój ich dusz mamy się modlić. W kilka godzin potem, tj. o g[odzinie] 15:00 przyszło 2 funkcjonariuszy z Urzędu Bezpieczeństwa, którzy mnie zaprowadzili do Urzędu, a p. [Bronisław] Brzyski¹³ osadził w areszcie nie wyjawiając przyczyny aresztowania. Dn[ia] 8 maja rozpocząłem dawać rekolekcje dla parafian, nauki odbywałem wieczorem o g[odzinie] 18:30 – prosiłem, aby mi pozwolono prowadzić rozpoczęte rekolekcje, że po nauce wrócę do Urzędu Bezpieczeństwa, prośba moja była bez skutku, nazajutrz prosiłem, by pozwolono mszę św. odprawić – na prośbę nie odpowiedziano. Około g[odzinie] 12:00 prowadzącego śledztwo podporucznika w obecności swych kolegów i szefa swego porucznika [Władysława] Kilanowskiego¹⁴ Kierownik Urzędu spytany o przyczynę mego aresztowania powiedział, że otrzymano doniesienie członków PPR, że wygłosiłem kazanie antydemokratyczne, polityczne, że w swym kazaniu powiedziałem „jak zginął marnie Hitler – tak zginą i partie”, że obniżałem powagę milicjantów. Rząd ustosunkował się przychylnie do Kościoła – wymaga, aby i duchowieństwo nie prowadziło akcji waśni w społeczeństwie, a nawoływało do jedności. Na te zarzuty zapytałem, kto z obecnych panów był na kazaniu 10 maja i to słyszał – odpowiedziano mi: „nikt z obecnych nie był i nie słyszał” – spytałem, czy pytano o treść mego kazania obecnego na nabożeństwie burmistrza i ks. dyrektora [Mieczysława] Szczęsnego¹⁵ – odpowiedzieli, że nie pytali – prosiłem, aby to uczynili i zapytali, czy przytoczone w doniesieniu zdania ja wygłosiłem. Zaprotestowałem przeciwko memu aresztowaniu i sparaliżowaniu mojej pracy w rozpoczętych rekolekcjach.

O g[odzinie] 18.40 wezwano mnie znowu, gdzie zebrane grono p[anów] poruczników Urzędu Bezpieczeństwa i ich sędzia – odczytał mi

^a W oryginale Kiljańskiego.

¹³ Funkcjonariusz grupy operacyjnej powiatu niezawskiego PUBP w Aleksandrowie Kujawskim od 22 I 1945 r., zastępca kierownika PUBP w Aleksandrowie Kujawskim w okresie 29 X 1945 – 14 IX 1946.

¹⁴ Kierownik PUBP w Aleksandrowie Kujawskim w okresie 15 III 1945 – 23 X 1946.

¹⁵ Dyrektor Gimnazjum i Liceum Księży Salezjanów w Niezawie.

podpisane przez 9 osób z PPR zarzuty kłamliwe – znowu je wyjaśniłem – po czym ogłoszono, że jestem wolny. Prosiłem, aby na przyszłość w razie otrzymania doniesienia wpiery zbadali i zażądali wyjaśnienia u mnie na wolnej stopie – obiecali, że tak będzie. Takie miałem przykrości 10–11 maja, ale ponieważ za wiarę Chrystusa cierpieć – Bogu dzięki składam. Dobro wiary na tym zyskało.

Ks. J. Węckiewicz¹⁶

Źródło: Archiwum Kurii Diecezjalnej Włocławskiej, Akta parafii w Aleksandrowie Kujawskim, rkps.

Dokument nr 2

31 lipca 1945 r., Aleksandrów Kujawski – meldunek kierownika PUBP w Aleksandrowie Kujawskim do kierownika WUBP w Bydgoszczy w sprawie zezwolenia na aresztowanie ks. Antoniego Kiszkurno, proboszcza parafii w Nieszawie

Aleksandrów Kujawski, dnia 31 lipca 1945 r.
Powiatowy Urząd
Bezpieczeństwa Publicznego
w Aleksandrowie Kuj[awskim]

Do
Kierownika Wojewódzkiego Urzędu
Bezpieczeństwa Publicznego
w **Bydgoszczy**¹⁷

Melduję, że dnia 29 lipca 1945 r. w miejscowości Przypuść¹⁸ k. Nieszawy odbyło się nabożeństwo, podczas którego miał kazanie ks. dziekan Kiszkurno. Kazanie było wygłoszone na temat ślubów cywilnych, gdzie ww. kaznodzieja wyraził się wrogo o zarządzeniach Rządu Jedności Narodowej, że śluby cywilne i takie zarządzenia to są pierwszym krokiem naszego rządu do wyrwania nam wiary. „Wojewoda ze starostą wymyślają jakieś bzdury, ja się nie boję nikogo, nawet karabinów maszynowych, nie zgodzimy się na takie zarządzenia rządu”. Część ludności biorąca udział w nabożeństwie opuściła kościół z pomrukiem niezadowolonia.

¹⁶ Ur. 1 III 1884 r., kapłan diecezji pińskiej, od 20 IV 1945 do 30 IX 1946 administrator parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Nieszawie w diecezji włocławskiej, od 1 X 1946 r. pierwszy proboszcz parafii pw. św. Stanisława w Siernieczku pod Bydgoszczą (obecnie parafia św. Stanisława w Bydgoszczy) w archidiecezji gnieźnieńskiej, zmarł 30 IV 1947 r. Zob. A. Poniński, Węckiewicz Jan, [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989. Pomordowani–więzieni–wyrzuceni*, t. 3, praca w druku – wykorzystano mps.

¹⁷ Kpt. Józef Duliasz, kierownik WUBP w Bydgoszczy w okresie 5 II 1945 – 28 XII 1945.

¹⁸ Kaplica pw. św. Stanisława bp. Męczennika i św. Marii Magdaleny na terenie parafii św. Jadwigi w Nieszawie.

Proszę o zezwolenie na aresztowanie ww. księdza w jak najszybszym czasie, w przeciwnym razie księżulek ten będzie się dalej wrogą propagandę, na te wybryki nie możemy w żaden sposób pozwolić.

Nadmieniam, że ks. Kiszkurno jest jedynym księdzem w powiecie, który występuje jawnie reakcyjnie podczas swych kazań. Księgi stanu cywilnego pozostają nadal u ks. Kiszkurno i nie chce ich w żaden sposób wydać, a siłą nie chcemy ich odbierać, ze względu na ostatni rozkaz ustny kierownika Wojew[ódzkiego] Urz[ędu] Bezp[ieczeństwa] Publ[icznego] o sankcji wydanej przez Wojew[ódzki] Urz[ąd] Bezp[ieczeństwa] Publ[icznego] w Bydgoszczy. Uważam, za stosowne domagać się sankcji na ww. księdza i wraz z materiałami odeśle go do dyspozycji kier[ownika] Wojew[ódzkiego] Urz[ędu] Bezp[ieczeństwa] Publ[icznego] w Bydgoszczy. Potwierdza to sekretarz PPR Goślowski Aleksander, Grzelak Jan i Bordoń Wincenty.

Kier[ownik] Pow[iatowego] Urz[ędu] Bezp[ieczeństwa] Publ[icznego]^{ab19}

Źródło: AIPN By, 66/106, Akta w sprawie p[rzeciwn]ko Kiszkurno Antoni, k. 6.

Dokument nr 3

18 sierpnia 1945, Aleksandrów Kujawski – doniesienie sekretarza PPR z Nieszawy do PUBP w Aleksandrowie Kujawskim w sprawie zajęć w parafii nieszawskiej wywołanych próbą odbioru ksiąg metrykalnych przez władze, podczas których mieszkańcy Nieszawy czynnie stanęli w obronie ks. proboszcza Antoniego Kiszkurno

Aleksandrów Kujawski, dnia 18 VIII [19]45 r.
Polska Partia Robotnicza Nieszawski Kom[itet] Pow[iatowy]
w Aleksandrowie Kuj[awskim]^c ul. Wilsona 7

Doniesienie

W dniu 17 sierpnia 1945 r. w godzinach popołudniowych będąc na lustracji Kom[itetu] Miejskiego PPR w Nieszawie i młyna motorowego, gdzie był również Kierownik Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego ppor. [Władysław] Kilanowski²⁰, Starosta Pow[iatowy] ob. Ignatowicz, Kierownik Wydziału Samochodowego, tow. Obraczkiewicz, doszły do naszej wiadomości, [że] zamiejscowy ksiądz nie oddał jeszcze ksiąg stanu cywilnego²¹. [Po] prze-

^a Poniżej nieczytelny podpis.

^b Obok na środku pieczęć okrągła Nieszawski Pow. Urząd Bezpieczeństwa Publicznego.

^c Obok pieczęć okrągła Polska Partia Robotnicza. Komitet Powiatowy Nieszawski

¹⁹ Kierownikiem Nieszawskiego PUBP w Aleksandrowie Kujawskim był Władysław Kilanowski.

²⁰ 15 III 1945 do 23 X 1946 kierownik PUBP w Aleksandrowie Kujawskim.

²¹ 25 IX 1945 r. Prezydium KRN wydało dekret o prawie małżeńskim i aktach stanu cywilnego, który wszedł w życie 1 I 1946 r. Na mocy tego dekretu parafialne księgi metrykalne miały zostać przekazane do powołanych urzędów stanu cywilnego. Dekret wprowadził przymus ślubów cywilnych i dopuszczalność rozwodów.

prowadzonej lustracji udaliśmy się wszyscy do księdza w tej sprawie, nie zastając go jednak obecnego w domu. Około godz. 20.00 udaliśmy się po raz drugi do księdza i zastaliśmy przed plebanią większe zbiegowisko ludzi, przeważnie kobiet starych z dziećmi na rękę i mężczyzn częściowo uzbrojonych w kije. Tak samo zebrana była młodzież męska uzbrojona w kije. Gdyśmy się zbliżyli do domu takowi poczęli krzyczeć: my nie damy księdza. Ja im odpowiedziałem, że nie po księdza przyszli[śmy], tylko po księgi stanu cywilnego. Na [to] tłum już z góry przez tegoż nastawiony krzyczał: te książki należą do księdza, a wy komuniści chcecie znów rozwodów. Wy bandyty wara wam od naszego księdza. Wyście chcieli nam kościoły pozamykać i wiele innych rzeczy przeciwko Rządowi i ustrojowi demokratycznemu.

Tak dostęp nam był do tego księdza zamknięty przez tłum. W dniu 18 sierpnia 1945 r. doniesiono nam, że ksiądz [Antoni] Kiszkurno²², aby noc spokojnie przespać, obstawił się mężczyznami i dwóch umieścił na dzwonnicy kościelnej po to, gdyby go chciano w nocy zabierać, to zaraz na wieży, czyli na dzwonnicy będzie dzwoniła w dzwony. Na ten sygnał naród ma wylecieć z kijami i z czym kto będzie mógł, aby bronić księdza.

Oto mamy jasne dowody jak nasze niektóre duchowieństwo wrogo nastawione jest dla państwa, rządu i ustroju demokratycznego, jak może szybko wywołać zamęt w życiu społecznym, nie licząc się z tym, że już przez samo niezastosowanie się do rozporządzenia wojewody jest wystąpieniem przeciwko Państwu.

Kler coraz radykalniej poczyna występować przeciwko obecnemu ustrojowi i rządowi i czas, aby z takiego rodzaju nauczycielami spokoju skończyć. Zaznaczamy, że te wykrzyki przez tłum były dziełem księdza, który jak się już okazuje, wkrótce pociągnie za sobą większe tereny państwa polskiego i innych księży, którzy również wzbraniają [się] wydać ksiąg stanu cywilnego.

Komitet Powiatowy i Miejski PPR w Aleksandrowie Kuj[awskim] i Kom[itet] Miejski PPR w Nieszawie jednogłośnie domagają się usunięcia tego księdza z terenu powiatu nieszawskiego i pociągnięcia takowego do odpowiedzialności sądowej, aby na przyszłość podobni do tego księdza księża nie naruszali praw i ustaw demokratycznego państwa polskiego, nie robili buntu wśród społeczeństwa, nie ustawiali narodu przeciwko państwu, aby stworzyć zdrowy i sprawiedliwy porządek w kraju i aby nie stworzone zostało drugie państwo, które pragnie stworzyć kler. Trzeba, aby kler został ujęty jako urzędnicy, trzeba ich pozbawić ziemi tak jak to bywa w innych krajach – ustalić taryfy na śluby, pogrzeby, chrzty i inne rzeczy należące do kościoła.

²² Proboszcz parafii Nieszawa, którego parafianie dwukrotnie obronili przed aresztowaniem w sierpniu 1945 r., UB aresztował go podstępnie dopiero 11 II 1946 r., WSR uznał go za winnego nawoływania do obalenia ustroju państwa i skazał w czerwcu 1946 r. na 3 lata więzienia, z którego został zwolniony 6 VIII 1946 r., karę darowano mu na mocy amnestii z 22 II 1947 r. Szerzej o nim zob.: A. Poniński, *Represje władz...*, s. 492–493; W. Rozykowski, *Kronika parafii nieszawskiej...*, s. 271–273; M. Golon, *Dzieje Nieszawy...*, podrozdział I.

Wobec powyższego domagamy się sankcji na aresztowanie wyżej wymienionego.

Sekretarz Pow[iatowy] PPR^d
/-/ Piotr Leśniak

Sporządzono w 3 egzemplarzach:

1. Woj[ewódzki] Kom[itet] PPR Bydgoszcz
2. Woj[ewódzki] urząd Bezpieczeństwa Publicznego
3. Pow[iatowy] Kom[itet] PPR Aleksandrów Kujawski

Źródło: AIPN By, 045/70, Sprawozdania dekadowe z pracy Referatu V PUBP Aleksandrów Kujawski za rok 1946, k. 100–101, mps.

Dokument nr 4

28 listopada 1945 r., Aleksandrów Kujawski — fragment sprawozdania dekadowego szefa PUBP w Aleksandrowie Kujawskim dotyczący postaw duchowieństwa wobec nowej władzy w powiecie.

Aleksandrów Kuj[awski], dnia 28 XI 1945 r.
Powiatowy Urząd
Bezpieczeństwa Publicznego
w Aleksandrowie Kuj[awskim]

Do Kierownika Wojewódzkiego Urzędu
Bezpieczeństwa Publicznego
w Bydgoszczy²³

***Sprawozdanie dekadowe
za okres od dnia 19 listopada 1945 r. do dnia 29 listopada 1945 r.***

[...]e

W ostatniej dekadzie zauważono, że kler występuje reakcyjnie coraz więcej, np. ksiądz z Witowa²⁴, który mówił, że PPR-owców należy zabić żelazem, a nie kulami, bo gdyby on nie był księdzem, to by zabił już nie jednego.

Dający się zaobserwować wzrost nastroju opozycyjnego, który stoi w ścisłym związku z coraz liczniejszym napływem kleru na nasz teren, gdzie

^d Obok podpisu pieczęć okrągła Polska Partia Robotnicza. Komitet Powiatowy Nieszawski.

^e Część sprawozdania niedotycząca Kościoła została opuszczona.

²³ Kpt. Józef Duliasz, kierownik WUBP w Bydgoszczy w okresie 5 II 1945 – 28 XII 1945.

²⁴ Dekanat radziejowski, proboszczem od marca 1945 r. był ks. Józef Burzyński, który w grudniu 1945 r. został przeniesiony do parafii Kłotno. Dnia 23 II 1946 r. został aresztowany przez UB, postawiono mu zarzut wspierania konspiracji akowskiej. W procesie sądowym w lutym 1947 r. został uniewinniony. Zob. A. Poniński, *Represje władz...*, s. 490–491.

kler uprawia reakcyjną robotę. Ogólnie biorąc pod uwagę ludność naszego powiatu jest nieświadoma politycznie, niewyrobiona, gdzie ulega wpływom kleru. W coraz większym stopniu dowództwo nad elementami reakcyjnymi, którzy pod płaszczykiem bronienia wiary podburzają ludność na naszym terenie, jest kler, w osobach księdza [Antoniego] Kiszkurno z Nieszawy, księdza z Witowa i księdza z Raciążka²⁵ to są główni dowódcy reakcyjni na naszym terenie.

/-/ Wypijewski Józef²⁶

Źródło: AIPN By, 045/70, Sprawozdania, raporty specjalne szefa PUBP w Aleksandrowie Kujawskim za rok 1946, k. 185, mps.



²⁵ Proboszczem był ks. Stefan Jarzębski

²⁶ Szef PUBP w Aleksandrowie Kujawskim w okresie 09 XI 1945 r. – 16 I 1945 r.